

UZASADNIENIE

(...) (...) S.A. w W. pozwem z dnia 15 października 2013 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) w C. kwoty 2.107,54 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od enumeratywnie wskazanych kwot jak i okresów oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Podstawę powództwa stanowiła zawarta pomiędzy stronami w dniu 3 listopada 2008 r. umowa flotowa, przedmiotem której była dostawa i montaż systemu (...) (pozew k. 3-4v).

Wobec tego, iż przytoczone w pozwie okoliczności nie wzbudzały wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, Sąd w dniu 25 października 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w sprawie o sygn. akt XVI GNe 6607/13 (nakaz zapłaty k. 26).

Na skutek sprzeciwu pozwanego z dnia 14 listopada 2013 r. nakaz ten utracił moc. Pozwany zaskarżając powyższy nakaz w całości wniósł o oddalenie powództwa, jak również zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany, nie kwestionując faktu zawarcia umowy z dnia 3 listopada 2008 r., podkreślił, że strony odmiennie niż wynika to z Ogólnych Warunków Umów uregulowały kwestie związane z obowiązywaniem kontraktu. Zgodnie bowiem z Ogólnymi Warunkami usługa monitoringu miała być świadczona przez 12 miesięcy, w umowie zaś wskazano okres 41 miesięcy (sprzeciw k. 32-34).

W kolejnych pismach procesowych strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska (pismo procesowe pełnomocnika powoda z dnia 16 kwietnia 2014 r. k. 65-65v; pismo procesowe strony pozwanej z dnia 9 maja 2014 r. k. 68-68v).

Na ogłoszeniu wyroku w dniu 26 maja 2014 r. stanął się pełnomocnik powoda; w imieniu pozwanej Spółdzielni nikt się nie stanął – prawidłowo zawiadomiony o terminie (protokół k. 77).

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 listopada 2008 r. pomiędzy (...) (...) sp. z o.o. w W. (dalej: (...) (...)) a Spółdzielnią Usług Rolniczych w C. została zawarta umowa flotowa przedmiotem, której była dostawa i montaż systemu (...) zgodnie z wymaganiami (...) wynikającymi z systemu monitorowania pracy sprzętu wykonującego zadania zimowego utrzymania dróg krajowych na terenie Polski. Umowa została zawarta na okres 41 miesięcy, od dnia jej podpisania. Strony zastrzegły, że wszelkie zmiany do umowy wymagały formy pisemnej, pod rygorem nieważności (dowód: odpis aktualny z KRS powoda k. 7-10v; umowa flotowa k. 11-12v; lista pojazdów k. 13; odpis aktualny z KRS pozwanego k. 35-36).

Termin obowiązywania umowy został przez strony zmodyfikowany. W standardowych umowach opartych bezpośrednio na zapisach Ogólnych Warunków w zakresie świadczenia usług monitorowania (...) (...) sp. z o.o. (dalej: Ogólne Warunki) okres obowiązywania był określany na 36 miesięcy. Był on liczony od dnia faktycznego rozpoczęcia świadczenia usługi - § 2 Ogólnych Warunków (dowód: Ogólne Warunki k. 14-16).

Umowa była wykonywana zgodnie z jej postanowieniami (okoliczność niesporna). Obowiązywała ona do dnia 3 kwietnia 2012 r. (§ 1 pkt 3 umowy).

W dniu 2 listopada 2012 r. (...) wystawił na rzecz Spółdzielni Usług Rolniczych w C. fakturę VAT na kwotę 489,54 złotych, z terminem płatności na dzień 19 listopada 2012 r., z tytułu abonamentu logistycznego za miesiąc listopad 2012 r. oraz w dniu 9 grudnia 2012 r. notę obciążeniową nr 1/12/2012 na kwotę 1.618 złotych (dowód: nota obciążeniowa k. 21; faktura VAT k. 22).

(...) (...) wezwał Spółdzielnię Usług Rolniczych w C. do uregulowania należności w kwocie 2.107,54 złotych, w terminie 14 dni od daty otrzymania pisma (dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania k. 17).

W odpowiedzi na powyższe (...) w C. wskazała, że wystawianie faktur VAT i not obciążeniowych po wygaśnięciu umowy za nieświadzone usługi jest bezpodstawne i należy to interpretować jako próbę wyłudzenia nienależnych środków finansowych (dowód: pismo pozwanego z dnia 17 grudnia 2012 r. k. 18; rozliczenie salda k. 19; pismo pozwanego z dnia 15 listopada 2012 r. k. 20).

Wobec braku reakcji po stronie (...) w C., spółka (...) - matic wystąpiła z żądaniem zasądzenia dochodzonej kwoty na drogę sądową (pozew k. 3-4v).

Autentyczność złożonych do akt sprawy dokumentów nie była kwestionowana a jednocześnie żadna ze stron procesu nie żądała złożenia ich oryginałów. Aczkolwiek dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., to stosowanie do treści art. 233 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy bowiem od jego treści merytorycznej. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (por. art. 233; też K. Knoppek: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 roku, sygn. akt IV PR 200/85, PiP 1988, nr 5). Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia faktycznego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i jako takie podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż umowy są podstawowym źródłem stosunków cywilnoprawnych. Zalicza się je do czynności prawnych dwustronnych, jako że uczestniczą w nich przynajmniej dwa podmioty, którym przysługuje status strony uprawnionej lub zobowiązanej. Podstawą każdej umowy jest konsensus, czyli zgodność oświadczeń woli stron. Bez zaistnienia konsensu (dyssens) nie można mówić o zawarciu umowy, bowiem jego brak oznacza brak zgody co do treści zawieranej umowy, a podkreślić należy, że właśnie przez zgodne oświadczenia woli wszystkich jej uczestników (stron) umowa dochodzi do skutku. Kodeks cywilny stoi na gruncie swobody formy czynności prawnych. Oznacza to, że - w świetle art. 60 k.c. - oświadczeniem woli jest wyrażenie woli przez każde zachowanie, które ujawnia tę wolę w sposób dostateczny. Wystarczy zatem wyrażenie woli w sposób niesformalizowany - ustny, a nawet dorozumiany. Najistotniejsza jest możliwość ustalenia treści oświadczenia za pomocą przyjętych reguł znaczeniowych.

Zgodnie natomiast z treścią art. 3531 k.c.: „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”. Aby umowa została zawarta, strony powinny złożyć oświadczenia woli o wspólnym sensie. Innymi słowy dojść musi do konsensu. Należy zgodzić się, że pojęcie konsensu obejmuje wszelkie możliwe sposoby ustalenia przez strony tych samych konsekwencji prawnych umowy. To strony przede wszystkim decydują o treści umowy. Nie pozostaje bez znaczenia, zdaniem Sądu, okoliczność, że umowa z dnia 3 listopada 2008 r. została zawarta pomiędzy przedsiębiorcami. Przy ustalaniu wzorca należytej staranności profesjonalizm dłużnika będzie uwzględniany w przypadku osoby fizycznej, osoby prawnej i jednostki organizacyjnej, o której mowa w art. 331 § 1 k.c., prowadzących we własnym imieniu działalność gospodarczą (także zawodową). Zastosowanie znajduje art. 335 § 2 k.c., zgodnie z którym: „Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności”.

Uzasadnieniem dla takiego „surowszego” wzorca jest okoliczność, że działalność przedsiębiorcy, mająca charakter gospodarczy lub zawodowy, prowadzona jest w sposób ciągły i powinna być oparta na szczególnych umiejętnościach. Prowadzenie działalności profesjonalnej uzasadnia zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy oraz skrupulatności dłużnika. Zasadne, zdaniem Sądu, jest zapatrywanie, że każdy podmiot gospodarczy, prowadząc działalność, spełnia jednocześnie wszystkie warunki do prowadzenia takiej działalności gospodarczej, a do takich warunków należy posiadanie wiadomości i umiejętności fachowych na poziomie wymaganym w obowiązujących przepisach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 1993 r. sygn. akt III CRN 77/93, OSNC 1994, nr 3, poz.

69). Podkreślenia wymaga fakt, że wymóg staranności, o którym mowa w w/w przepisie dotyczy nie tylko samego spełnienia świadczenia, lecz wszystkich etapów wykonywania zobowiązania, łącznie z etapem przygotowawczym. Staranność określa się jako zespół pozytywnych cech charakteryzujących zachowanie dłużnika, takich jak: pilność, sumienność, rozsądek, ostrożność, zapobiegliwość, dbałość o osiągnięcie zamierzonego celu, przezorność, rozważę, uwagę, zdrowy rozsądek. Przy określaniu wzorca należytej staranności należy uwzględnić również całokształt okoliczności faktycznych konkretnej sytuacji, w której dłużnik działał. Konieczne jest zbadanie czasu, miejsca i innych okoliczności działania dłużnika – lecz tylko tych, które pozostają całkowicie poza jego wpływem. W orzecznictwie również przyjęto, że pojęcie należytej staranności należy rozpatrywać z uwzględnieniem rodzaju stosunków pomiędzy stronami umowy oraz okoliczności miejsca i czasu zdarzenia oraz że wykładnia art. 355 k.c. nie może abstrahować od ustaleń faktycznych i zakładać hipotetycznych danych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 1999 r., sygn. akt II CKN 199/99, LEX nr 523659; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2000 r., sygn. akt II CKN 315/00, LEX nr 52604).

Okolicznością niesporną było to, że strony wiązała umowa flotowa. Podstawową kwestią podlegającą rozstrzygnięciu było ustalenie czy umowa wygasła po upływie 41 miesięcy czy też uległa automatycznemu przedłużeniu o kolejne 12 miesięcy. Strona powodowa wywodziła bowiem, że umowa nie przewidywała „automatycznego rozwiązania”. Tym samym najwcześniej mogła ona ulec rozwiązaniu z upływem 41 miesięcy pod warunkiem jej wypowiedzenia na koniec 40 miesiąca jej obowiązywania. Sprzeczność zaś długości trwania umowy – 41 miesięcy w stosunku do 36 miesięcy wskazanych w TREŚCI Ogólnych Warunków stanowi jedynie o fakcie prymatu zapisów umowy w stosunku do treści Ogólnych Warunków; nie stanowi zaś o tym, że warunki wypowiedzenia umowy i ewentualnego jej przedłużenia na dalszy czas określony, które zostały wskazane w treści Ogólnych Warunków, w przypadku tej konkretnej umowy flotowej nie obowiązują. Gdyby było inaczej strony wyłączyłyby stosowanie tych zapisów. Z kolei strona pozwana stanęła na stanowisku, że umowa wygasła po upływie 41 miesięcy albowiem strony w przedmiotowej umowie odmiennie uregulowały zasady obowiązywania kontraktu. Argumentację strony pozwanej Sąd uznał za skuteczną z przyczyn podanych poniżej.

Wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę i taki sens wyraża art. 65 § 2 k.c. Wymaga to zbadania nie tylko konkretnego postanowienia umowy, ale analizy jej całości; innymi słowy wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu, który je wyraża (kontekst umowny). Poza tym mogą mieć znaczenie dla stwierdzenia zgodnej woli stron, ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012 r., sygn. akt II CSK 9/12, LEX nr 1228778).

Przy ustalaniu sensu wyrażonego w dokumencie oświadczenia woli według rzeczywistej woli stron miarodajne jest zarazem to, w jaki sposób tak adresat jak i odbiorca rozumieł znaczenie tego oświadczenia, nawet gdyby ich rozumienie odbiegało od obiektywnego znaczenia użytych w dokumencie słów lub zarzutów. Wymaga to badania i oceny stanu świadomości i intencji każdej ze stron, a tym samym szerszej niż sam dokument podstawy wykładni. Niezbędne są co najmniej oceny informacji każdej ze stron o tym, jak same zinterpretowały oświadczenie woli i jak je rozumiały (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168). Jednakże przy wykładni woli stron ujętej w umowie pisemnej sens oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu, a podstawowe znaczenie przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych wyrażen dokonuje się zarazem z uwzględnieniem całego kontekstu oraz związków treściowych występujących między postanowieniami zawartymi w tekście, a zatem nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, które pozostawałoby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi zawartymi w tekście umowy.

Ustalenie przedmiotu spornego postanowienia umowy z dnia 3 listopada 2008 r. przy pomocy reguł wykładni zawartych w art. 65 k.c. wymaga zatem oparcia się o cały tekst umowy flotowej i związki treściowe występujące pomiędzy poszczególnymi postanowieniami zawartymi w tym tekście (por. orzeczenia SN z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 67/00, z dnia 23 września 2004 r. III CK 400/03 i z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 416/07, niepubl.). Dokonana przez Sąd Rejonowy wykładnia postanowień § 1 umowy nie nasuwa - z punktu widzenia przytoczonych

wyżej reguł interpretacyjnych - zastrzeżeń. Treść wymienionego zapisu umowy jest jednoznaczna i nie pozostawia żadnych wątpliwości. W ocenie Sądu jeżeli strony jednoznacznie określiły okres trwania umowy na 41 miesięcy. Podyktowane to było faktem, że pozwany wygrał przetarg organizowany przez (...) Oddział w O. na zimowe utrzymanie dróg w okresie listopad 2008 – 30 kwietnia 2012 r., a zawarcie umowy z (...) sp. z o.o. było jednym z wymogów stawianych przez (...). Zdaniem Sądu dokonana przez strony modyfikacja okresu trwania umowy miała bezpośredni związek z w/w okolicznością. Strony skorelowały bowiem okres monitorowania z czasem na jaki zawarto umowę z (...) w sposób odbiegający od zapisów Ogólnych Warunków. Zresztą z samej treści umowy flotowej wynika, że została ona zawarta w związku ze stosunkiem prawnym zawiązanym pomiędzy (...) oraz stroną pozwaną.

Zgodnie z treścią Ogólnych Warunków (na które powołuje się powód) usługa monitoringu miała być świadczona przez okres 12 miesięcy – art. 6 § 2. Zatem zachodzi sprzeczność między treścią Ogólnych Warunków a umową z dnia 3 listopada 2008 r. Sprzeczność między treścią umowy a wzorcem nie ma żadnych konsekwencji dla umowy. Jej skuteczność pozostaje bez zmian. Także wzorzec umowy zachowuje doniosłość prawną i w stosunkach z innymi kontrahentami może skutecznie kształtować prawa i obowiązki umownych stosunków obligacyjnych proponenta. Konsekwencje sprzeczności między treścią umowy a wzorcem polegają na braku mocy wiążącej wzorca wobec adherenta. Z reguły brak związania dotyczyć będzie wyłącznie kwestii, które w sposób odmienny uregulowane zostały umową stron. Brak bowiem uzasadnienia dla stanowiska, że jakkolwiek sprzeczność treści umowy z wzorcem powoduje brak związania wszystkimi postanowieniami wzorca. Taki skutek mógłby zaistnieć wyłącznie w szczególnych przypadkach, gdyby analiza wszelkich okoliczności prowadziła do wniosku, że bez postanowień sprzecznych z umową wzorzec nie zostałby wydany (por. art. 58 § 3 k.c.). Wzorzec umowny jest więc skuteczny tylko w takim zakresie, w jakim nie jest sprzeczny z postanowieniami umowy (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 618; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 385, nb 2; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 423; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 385, nb 4).

Należy również zauważyć, że art. 14 Ogólnych Warunków regulujący kwestie wygaśnięcia umowy a tym samym wprowadzający obowiązek złożenia stosownego oświadczenia o zaprzestaniu korzystaniu z usług, na miesiąc przed upływem umowy, odnosi się wprost do treści art. 6 § 2 Ogólnych Warunków, a zatem umowy zawartej na okres 12 miesięcy. Zatem również literalna wykładnia tegoż postanowienia Ogólnych Warunków umów strony powodowej prowadzi do wniosku, iż chodzi wyłącznie o umowy zawierane na okres 12 miesięcy.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że nie było w tym stanie rzeczy podstaw do dokonywania innej wykładni umowy dnia 3 listopada 2008 r., w szczególności powodowa spółka nie przedstawiła przekonujących dowodów, z których wynikałoby, że zamiar i cel umowy był inny, niż to wynika z dosłownego brzmienia umowy (art. 65 § 2 k.c.). Podkreślić też należy, iż treść umowy w pierwszym rzędzie ustala się na podstawie literalnej treści umowy, nie można za pomocą artykułu 65 § 2 k.c. nadawać oświadczeniom woli stron umowy innego sensu, niż to wynika z jej zapisanej treści.

Mając powyższe na względzie Sąd w wyroku z dnia 26 maja 2014 r. oddalił powództwo w całości oraz wniosek o zasądzenie kosztów procesu.

Wobec faktu, że strona pozwana (jako wygrywająca) nie poniosła żadnych kosztów związanych z niniejszym postępowaniem Sąd oddalił jej wniosek o zasądzenie kosztów procesu, jako bezprzedmiotowy.

Z przyczyn powyższych orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

(...).